

Ciało sztuki zarządzania – liczby, dane, generalizacje i ich wyjaśnianie w naukach społecznych o zarządzaniu.

Dialektyczne problemy zarządzania a cybernetyka. Medycy, metafizyka szczegółowa, ryzyko szczepień. Nowe dialektyczne choroby. Cz. VI.

(Cz. 28).

Streszczenie:

Rozpoznajemy zagadnienie konsekwencji relacji biologii (genetyki) do zarządzania, a w tym konsekwencji potrzeby nadzoru nad badaniami wirusów i potrzeby zrewidowania podstaw zarządzania, które jest zdominowane marketingiem, kapitalizmem ekskluzji kontra inkluzja. Wraz z pandemią COVID-19 powstało dotychczas nie znane pojęcie kapitalizmu inkluzywnego, jako nowego projektu gospodarczego, który jest w kręgach patriotycznych nazywany marksizmem. Rekonstruuje się wagę badań nad istotą człowieczeństwa w dwóch przeciwstawnych wersjach światopoglądowych – w wersji religijnej i w wersji materialistycznej. W analizie definiujemy ciało sztuki zarządzania. Rozpatrujemy instrumenty zarządzania narodami i znaczenie decyzji zarządzania w okresie pandemii z punktu widzenia zasad dekady Gierka-Wyszyńskiego oraz dekady Solidarności 1980-89. Tworzymy geopolityczny model konkretnych napięć społecznych w Polsce, z uwzględnieniem 1. odniesień religijnych i materialistycznych, 2. sytuacji w pandemii, 3. sytuacji w RWPG (bloku wschodnim) i na Węgrzech, aż po 3. październikowe (2021) napięcia i wielkich demonstracji w Polsce pod hasłami z grupy „Rząd chce wyprowadzić Polskę z UE” oraz 4. październikowe wezwania Sjoerdsma i parlamentu holenderskiego do zagłodzenia Polski.

Słowa kluczowe: historia PRL, metafizyka, geopolityka, etyka zarządzania, myślowe style zarządzania, etyka a ekonomia, COVID-19, kapitalizm, Bóg, materializm, marksizm, ewolucja, „z chaosu porządek”, cybernetyka społeczna, imperium, V kolumna, depopulacja, broń biologiczna, edukacja, Wyszyński, Gierek, III RP, Orban, psychologia geopolityczna, polexit, antropologia geograficzna, UE, KE, PE, KOD, SLD, PO, Lewica, PSL, segregacja sanitarna.

1) Podwajanie podwojenia.

a) O potrzebie nadzoru nad badaniami wirusów finansowanymi przez kapitał, takiego jak w przypadku budowy bomb atomowych.

Szczepienia przeciw Covid-19 wzmogło społeczne zainteresowanie marketingiem, kapitalizmem i marksizmem, czyli kontr-kapitalizmem. Najlepszym dowodem jest to, że wraz z pandemią powstało dotychczas nie znane pojęcie kapitalizmu inkluzywnego. Wyraźnie wzmogło się też społeczne zainteresowanie relacją Bóg – ewolucja.

Nasze postępowanie względem Covid-19 ukazało nam wagę badań nad istotą człowieczeństwa w wersji religijnej lub materialistycznej oraz roli światopoglądu „z chaosu porządek” w sterowaniu społeczeństwem. Widoczna jest fuzja poglądów 1. z imperium ideologii randomizacji, poznawanego od r. 1989 z 2. decyzjami nowego imperium zarządzania pandemią, imperium od lutego 2020.

Od lutego 2020 staramy się aplikować nasze wyobrażenie powstawania życia i je uzgadniać z oficjalnym stanowiskiem technokracji wobec życia. Przyjmowana prawda oficjalna o tym, czym jest życie jest dalece niewystarczająca i jest to widoczne w odpowiedzi samej pandemii, w odpowiedzi ludzkiej biologii na nasze interwencje w ciało biologiczne, w **ciało sztuki zarządzania**.

W społeczeństwie katolickim powstał problem, jak chcemy wyrazić kontrast pomiędzy tym, co jest oficjalnie wymagane, a tym, w co się osobiście wierzy. Jest to podstawowy „problem” w katolicyzmie, którego nie ma w protestantyzmie, zresztą często wykorzystywany do walki z rządem polskim przez siły zewnętrzne (w tym KE) i wewnętrzne (od wieków zwane V kolumną).

Powstało nowe zagadnienie potencjału ludzkiego, czyli mózgu przeciwnego do mózgu zwanego w antropologii gadzim oraz znaczenia dla rozwoju indywiduum i społeczeństwa **pasji poznania i prawdo-upodobania**. Niewątpliwie Człowiek ze swoim odwiecznym pragnieniem prawdy został sam w noc pandemii. Ludzkim strachem zarządzano niezwykle wydajnie, także marketingowo.

Zarządzanie pandemią odnowiło zagadnienie marksizmu, materializmu, patriotyzmu. Nieprzypadkowo nagle od lutego 2020 naród zaczął mówić o marksizmie, ale nie jest on dostatecznie precyzyjnie przedstawiany. Brakuje należytych badań.

Okazuje się, że istotna jest tu dialektyka przyrody ożywionej, dialektyka życia, biologii, a zarządzanie pandemią – na skutek naszych fałszywych zarządzeń – także nabrało dialektycznego charakteru, może nawet w negatywnym znaczeniu.

Prawda na temat rozwoju życia biologicznego i społecznego jest wyzwaniem dla poważnego studium ekonomicznego, a w obliczu depopulacji potrzebuje większego zainteresowania i wsparcia ze strony ekonomistów, a nawet rewizji dotychczasowych teorii i podręczników. Zarządzanie pandemią COVID-19 wymaga też czegoś ogólniejszego – wykazujemy, że studiów nad cybernetyką, zwłaszcza na studiach medycznych.

Powstał nowy problem – jak studenci medycyny nie potrafią rozpoznawać metafizyki szczegółowej ryzyka szczepień. Dialektyka jest od starożytności pewną metafizyką, a zarządzanie pandemią ujawniło nam potrzebę studiowania metafizyki szczegółowej ryzyka szczepień, zjawiły się nowe, dotychczas nie znane choroby, które zaskakują swoim dialektycznym charakterem w sferze objawów.

Czymkolwiek by nie była pandemia od lutego 2020 do lata 2021 to zakończyła się ona śmiercią 150 tys. nadmiarowych ofiar na skutek nieleczenia czy ogólnie: wadliwego zarządzania i ta liczba ofiar wskazuje na potrzebę refleksji w zarządzaniu bezpieczeństwem. Nie wiemy jakiego charakteru jest to broń biologiczna, zamierzona, czy nie. Możemy brać pod uwagę różne alternatywy.

Niezbędna jest nieustanna weryfikacja naszej wiedzy, gdyż już w samym obszarze skutków zetknęliśmy się z *novum* dialektycznym. Historia z zarządzaniem pandemią kieruje nasze myśli ku wzmożeniu nadzoru nad badaniami wirusów finansowanymi przez kapitał, tak jak w przypadku budowy bomb atomowych.

b) Epoka Wyszyńskiego-Gierka. Polski i węgierski Leszek Miller.

PRL. 44 lata podwojenia liczności rodzin. Wyszyński oczekiwał podwojenia tego etapu. Podwojenia PRL. Czyli podwojenia owego podwojenia ludności. Miałyby się to zrealizować zatem w r. $1989+44=2033$. Coś z tego wyczuł prezes Kaczyński około 2006r. Potem ten zapal ostudzili doradcy prezesa, gdyż powielili to, co nie wymaga wysiłku i co jest kopiowane w milionach wypowiedzi, że depopulacja jest skutkiem przemian kulturowych, bo tak chcą kobiety, bo tak redakcje z Zachodu każą myśleć kobietom w kolorowych pismach kobiecych. Niektórzy dodają, że to jest skutek i tego i tego, tzn. ekonomii E i elementów nieekonomicznych (A,B,C ...). Tymczasem A, B, C... są pochodną ekonomii: A(E), B(E), C(E), ...

Wobec tego depopulacja jest całą funkcji E i elementów A(E), B(E), C(E),..., po dE, a zatem jest funkcjonalem ekonomii.

To był plan cesarski prymasa, którego Glemp i następcy Glempla w ogóle nie rozumieli, ponieważ ich myślenie nie było aż tak wyposażone w to, co fizycy nazywają stawaniem się. Nie jest tu miejsce na wykład roczny z fizyki, która by zresztą zaprzeczała całej dotychczasowej fizyce. Można więc powiedzieć, że ich myślenie nie miało tej duchowopolskości, którą miało myślenie Wyszyńskiego.

To jedno. Po drugie jest jeszcze i inny czynnik. Oni (hierarchowie) sobie nie zdawali sprawy ze znaczenia odkrycia Węgrów, że to lud ich obroni. A co znaczy lud? – Licniejszy lud polski obroni Węgry przed naciskami naciskami – Rusi, Złotej Ordy, Bizancjum, islamu, republik apenińskich, Brandenburgii, cesarstwa, Rzymu. Węgrzy zdawali sobie sprawę, że ich państwowość jest zagrożona ze wszystkich stron, od strony Zachodu i Wschodu i z niepokojem patrzyli na potężne państwo mongolskie założone ok. 1240 r. w zachodniej części imperium Czyngis-chana przez jego wnuka Batu-chana. Złota Orda obejmowała terytoria na zachód od Irtyszu do Kaukazu, Morza Czarnego, dorzecza Wołgi i uzależniało księstwa ruskie. Węgrowi nieustannie zagrażał uderzeniowy roszczeniowy Chanat Krymski.

I lud się z tego zadania wywiązał. Tak jak po Auschwitz nie można już depopulować w taki prosty sposób, tak po europejskiej szkole pokoju – szkole polskiej, XV wieku (1415-18) – nie można już było po krzyżacku napadać, a tym bardziej po XV-wiecznym dyskursie kopernikańskim.

Widoczne jest ¹, że ten plan i te zależności zidentyfikował około r. 2006 prezes Kaczyński. Kaczyński nie może pójść drogą Orbana. W Polsce cały naród w łatwy sposób jest w opozycji. To (taka węgierska segregacja sanitarna) byłby niewypał w Polsce. – Wiem, że służyliście poprzedniemu reżimowi, ale buduję nowe państwo, więc jeśli się już maksymalnie spodlicie, jako ludzie i będziecie moimi psami, to włos wam z głowy nie spadnie. Dlatego wicepremierem tam był aparatczyk partyjny, czyli taki Miller, który pracuje na rzecz Kaczyńskiego. A u nas Miller to nie Pawłowicz, Piotrowicz, u nas Leszek Miller ma swoją dumę i na to nie pójdzie. Kobiecą intuicją zaś zrozumiała to Magdalena i zastąpiła Millera. Leszek Miller nie chciał iść drogą Piotrowicza. Był zauroczony kobietą i to wszystko, a ona to rozegrała tak jak w walce na stepie. Patrzy po to, aby widzieć zwycięzcę. Zwycięzcą okazał się Kaczyński. Gdyby zwyciężył Miller na pewno byłaby twarzą Millera i nawet by nie spojrziała w stronę Kaczyńskiego.

Także takąż kobiecą intuicją wykazał się prokurator WRON. Ale zupełnie niepotrzebnie, ponieważ to 1. nadało mu widoczną dziwaczność w zachowaniach, ale 2. siebie jako obrazu optycznego to on nie widział. Za to 3. widoczną optycznie stała się jego pozycja między młotem i kowadłem, której się sam dopracował i która mu nie służy.

¹ „Zależy dla kogo” – dodał mi dziennikarz.

3a) Tego by nie było, gdyby nie był w świecie ZMS-owskim.

4. Chce się sam widzieć w lustrze jako bohater. Ale był tam. Mógł zrezygnować, okazać więcej charakteru niż rapidna Pawłowicz.

2) Geopolityczna zona. Szczepcie się. Zapraszamy.

Piotrowiczowi sprzyjała geo- i geologiczna zona, która kształtuje nie tylko prezesa. Na Mazowszu jest się zawsze typowym mazowszaninem. Tego chce geologia. Trochę tak jak Kornel Morawiecki.

Mazowsze nie ma całości. To opcja jak przeżyć w trudnych czasach. Gdzie przestawić kogoś. U Orwella przywódca opozycji okazał się nową satrapią. To ma być książka o ZSRR... Okazuje się, że UE to ZSRR. Czym zajmował się Kraj Rad? – Niszczeniem rad, czyli komunizmu. Wiedział o tym Nikita Chruszczow. Kraj, który niszczył rady udawał komunizm. Orwell to dzieło nie o ZSRR, ale psychologiczne.

Prezes nie ma tendencji do poprawiania ludzi, bierze to co jest. Nie szuka Leibnizów. Nie to, że ich nie ma. Premier z natury apeluje; mazowszanin. Apeluje do ludzi. Nie z powodu jakiegoś tam idealizmu, ale z powodu mazowieckizmu, mazowieckiej niechęci do przeciwstawienia się, przeciw premier PiS-wski był i człowiekiem opcji anty-PiS; doradca Tuska musi apelować, co stanowiło dla fizyka Morawieckiego oczywiście cierpienie, z którym nie umiał sobie poradzić. Awans w szeregach wroga PiS był ciężkim dla niego doświadczeniem. Starał się to usprawiedliwić, w rozmowach na ten temat szukał jakiegoś klucza do tego zamka. Lazarowicze też szukali klucza i uznali, że premier ograł wywiadownię. – Szczepcie się. Zapraszamy. Tego na Węgrzech nie ma.

Węgry to inna geologiczna (a więc i kulturowa) zona. Orban chce sprowokować demonstracje, bo wystąpienia to dla niego element bezpieczeństwa. Ale nie w Polsce.

To co mówi anty-PiS, czyli partia PO (IX – X 2021) o wyprowadzaniu przez premiera Polski z UE świadczy o nierozumieniu wpływów zony mazowieckiej. Stanowisko anty-PiS naśladują już – X 2021 – setki dziennikarzy, koncernowych doktorów, niesamodzielnych profesorów w tysiącu artykułów, komentarzy; audycje typu „Kto chce wyprowadzić Polskę z UE?”

3) Tusk, Peru, premier i Kaczyński.

X 2021: Wielki krzyk stu najzdolniejszych intelektualistów, że premier i Kaczyński są zdecydowani wyprowadzić Polskę z Europy, że tylko to starannie ukrywają – jest to niezgodne z zoną geologiczną uległości mazowieckiej, z tym, np., że się zgodzili z absurdalną od II 2020 światową narracją pandemiczną, zamiast szczepionki zdecydowanie odesłać, jak doradzali profesorowie (Kosmos-Logos, 2 I 2021). – Peru ogłosiło budowę dróg i kolei. Zbiegło się to z ambicją wielkiego wołyniaka Ernesta Malinowskiego, uciekiniera przed represjonowaniem Polaków przez Austrię. Wszystko jedno w czym być wielkim, wielkość jest akonkretystyczna. Został budowniczym kolei, bo akurat Peru postanowiło za pieniądze z guana wybudować sieć dróg i kolei. Mógłby być alpinistą, budowniczym silników, bo był zdecydowany, pasjonatem, zdeteminowany.

Malinowski przedstawił projekt kolei Lima – Cerro de Pasco – dolina Jauja i dalej za Andami do Amazonii. Kolej Transandyjska wraz z drogami wodnymi Amazonki połączyłaby Ocean Spokojny z Atlantykiem. 23 XII 1869: Rząd Peru postanowił budować Central Transandino. Angielscy inżynierowie: Projekt Malinowskiego jest niewykonalny, niemożliwe jest poprowadzenie linii kolejowej – to około 5 tys. m n.p.m. – Wykuli 63 tunele, 30 mosty nad przepaściami. Cud

ówczesnej techniki. Różnice w miejscach połączeń tuneli nie przekraczały kilku centymetrów. Malinowski zjeżdżał na linie na dno przepaści, badał podpory. 1873: Linia kolejowa kilometrowym tunelem w skale wyszła na przełęcz Ticlio, 4818 m n.p.m. 1878: Oddano pierwszy odcinek do eksploatacji. 141 km długości – z Callao do Chicla, 4100 m n.p.m. Budowę przerwała wojna Chile-Hispania o złoża salety. Kolej Transandyjska (1893) miała 218 km długości, wysokość 4835 m n.p.m. 2 III 1899, Lima: Całe Peru w żałobie – śmierć Malinowskiego.

Niechętni katolikom Anglicy wpisali go na listę największych inżynierów. **Na tak wielkie wyczyny zwykła mentalność mazowiecka się nie poważy, Mazowieckie prędeż zmarnuje wiek cesarski.** I to o to toczy się, od r. 1989, gra wywiadowni. Oczywiście, wszystko zależy od doradztwa, ale system edukacji od r. 1989 jest systemem nauczania konkretyzmu, segmentacyjności i nie ma w nim odwagi, która była przed r. 1989, w dekadzie systemu społ.ekon. JP/II/JPS i w dekadzie Gierka-Wyszyński.

4) Tusk: „To jest zdrada. Zdrada najważniejszych narodowych interesów”, „zdrada naszych polskich marzeń”.

Politycy Platformy Obywatelskiej, lewicy, PSL i Polski 2050 twierdzą, że rząd ma ukryty plan i celowo prowadzi do polexitowi. Europeoseł Magdalena Adamowicz „PiS chce wyprowadzić Polskę z UE zniecka”.

10 X 2021 Koalicja Obywatelska: ZostajeMY w UE.

13 X 2021, Sejm, K. Jachira: „Nie rzucim Unii skąd nasz ród, praw kobiet ani mowy. Polskie my córy, polski lud, Rzepichy szczep piastowy. Nie damy, by nas zgłębił wróg! Tak nam dopomóż Tusk, tak nam dopomóż Lempart! Do krwi ostatniej kropli z żył bronić będziemy sądów. Aż się rozpadną w proch i w pył niesprawiedliwe wasze rządy! Twierdzą nam będzie każdy próg! Tak nam dopomóż Hołowania, tak nam dopomóż Biedroń!”

Posłanka Jachira popiera KE, która wstrzymała wypłatę na KPO (Krajowy Plan Odbudowy po Pandemii), ponieważ broni postsowieckie sądy oraz sady, że lepiej się zna na tęczy niż Witelo, a także broni (raczej forsuje) ideologię elgiebetyzmu. Premiera Morawiecki prosił Trybunał Konstytucyjny o zbadanie wyższości prawa unijnego nad krajowym i Jachira (PO, PSL, Lewica itd.) nie może się pogodzić z wyrokiem, że Konstytucja jest ważniejsza niż przepisy z UE, KE, PE. Posłanka artystka komediantka popiera szefową KE: „Nasze traktaty są bardzo jasne. Wszystkie orzeczenia Trybunału Sprawiedliwości UE są wiążące dla wszystkich organów państw członkowskich, w tym sądów krajowych. Prawo UE ma pierwszeństwo przed prawem krajowym, w tym przed przepisami konstytucyjnymi. Na to zgodziły się wszystkie państwa członkowskie UE jako członkowie Unii Europejskiej. Aby to zapewnić, wykorzystamy wszystkie uprawnienia, jakie mamy na mocy traktatów”. Szefowa KE rozpoznaje sens UE tak, jak to dyktuje burza hormonalna w menopauzie. Polski sąd uznał, że konstytucja RP jest prawem nadrzędnym. Unia Europejska tego nie chce zaakceptować, niewątpliwie chodzi o suwerenność.

J. Kaczyński odpiera ataki PO, lewicy: „Oczywiście polexit jest fake newsem. Pomysłem opozycji na zwiększenie poparcia”. „Ja jestem przeciwko polexitowi, bardzo twardo. Jestem też za tym, żeby Polska była państwem suwerennym”.

Rzecz w tym, że obóz anti-PiS uważa, że rząd i Kaczyński ukrywa, że realizuje plan polexitu. Jaka jest prawda? – pytają ludzie. – Za wyjściem Polski z Unii Europejskiej częściej głosowały (12 X 2021) osoby młode w wieku 25-34 lat – 19 proc (średnia 14.5 %). Ale rząd planuje polexit, czy nie?

Taka decyzja nie licuje z charakterem zony umysłowej Mazowsza. Premier – który w pomysłowej sledczej literaturze SF w znaczeniu rekonstrukcji rzeczywistości jest traktowany jako T. W. Oskar² – nie ma racji, że premier i Kaczyński ukrywają przygotowywany plan wyprowadzenia Polski z Europy i nie wie dlaczego nie ma.

* * *

Film na platformie CDA na temat kim jest „Oskar”.

1. Można tu jednak film mieć za metaforę. (CDA S.A. – operator serwisu VOD). Autor filmu twierdzi, że Tusk jest agentem STASI, ale to nie jest coś innego niż Vegi fabularyzacja, że minister Macierewicz zatrudnia młodych z ładnymi łydkami. Nie wiemy kogo oznacza „Oskar”.
2. Pod filmem jest opis: Agent STASI i SB ps. Oscar, działał w Solidarności i że jeśli tak, to powiązania ze STASI mogą rzucać zupełnie nowe światło na wzajemnie wsparcie i zażyłe stosunki w polityce międzynarodowej Tuska i Merkel. Jeśli tak, to rozumowanie jest dopuszczalne – nie ma sensu krytykowanie kogoś za: „jeśli tak, to powiązania ze Stasi mogą rzucać itd.” Po pierwsze to jest normalny realny obszar badań dla historyka. A po drugie tak przecież powstają całe biblioteki dzieł i filmów, więc co tu się rzucać na ten gatunek nawet niechby i SF.

Wizytowanie Tuska przez Merkel nie jest znowu takie pospolite, a już wymuszanie na ludności, że mają na to nie zważać, to jednak przesada.

3. Narrator filmu twierdzi, że w jego oczach przeszłość obojga polityków jest powiązana ze Stasi i że Tusk jest jej protegowanym. W filmie nie pokazano dokumentów, zeznań świadków, że Tusk i Merkel współpracowali z bezpieczeństwem. Dowody w filmie? – Premier oddał śledztwo smoleńskie Rosjanom. Tusk podejmował wszystkie ważne decyzje w interesie Niemiec.

No dobrze, co w tym złego, że tak w filmie ktoś postawi sprawę, co to nowy ZSRR mamy? To akurat podlega sprawdzeniu przez historyków, teoretyków zarządzania, a nawet przez psychologów.

Jakie można by postawić zarzuty? No takie jak ta łydka jakoby Misiewiczza w filmie Vegi. Film nie spełnia kryteriów 1. uczciwości – ale – dokumentacyjnej, a przecież to normalne w twórczości artystycznej, którą bronią różne ośrodki i 2. rzetelności – ale-konkretystycznej, czyli 3. film należy do gatunku SF w dziale rekonstrukcji przyczynowo-skutkowej formy abstrakcyjnej, a nie w znaczeniu protokołu, w policyjnym znaczeniu opisu wydarzeń.

Podobno 1-2-3 to bardzo trudne, więc jeszcze inaczej: Film nie ma cech dokumentacji konkretystycznej, materiałowej, dokumentacji w rozumieniu protokolarnym, policyjnym, lecz tylko ma cechy wolnej dedukcyjnej analizy przyczynowo skutkowej w znaczeniu formy, a nie fizycznych papierów umowy o pracę z pieczęcią i podpisem Merkel.

4. Zarzut, że nad filmem dyskutowano w grupach: „Prawo i Sprawiedliwość – Nasza Nowa Polska”, „Nasz Premier Mateusz Morawiecki”, „Kłamstwa i afery Tuska oraz PO” nie jest zarzutem.

² To jest zagadnienie z pola pewnego filmu (CDA S.A.), STASI, wpływów tajemniczego „Oscara”, ale przede wszystkim wpływu STASI na Solidarność. To pole zbioru {Tusk, Merkel, Cenckiewicz, 10.04, dokumentacji w sensie historii, konkretyzmu w historii, lustracji}.

5. Relacja Tusk-Merkel to jest zagadnienie lustracji. Znane jest oświadczenie Sławomira Cenckiewicz: „Nie istnieją jakiegokolwiek materiały, które świadczyłyby o współpracy Donalda Tuska ze Stasi, ale też PRL-owską SB.” Nie istnieją materiały. Sąd Apelacyjny w Warszawie (2005) uznał, iż Tusk nie był tajnym współpracownikiem. Czy cokolwiek się nie zgadza w filmie przedstawiającym inny rozwój historii niż znany Cenckiewiczowi, sądom, a jeśli tak, to dlaczego sądy i sam Tusk oraz PO i KOD nie biorą także i tego pod uwagę :-)?
6. Czy był taki przypadek w historii jak relacja dyktator-zaborca? Był! Historycy szukają dowodów na współpracę Skrzyneckiego z zaborcą i to nawet w sytuacji takiej, że przecież tameczna Merkel go nie odwiedzała, wobec tego co chcielibyście, wymazać podejrzania historyków co do Skrzyneckiego, bo o wiele bardziej są dowody w sprawie Tuska? Są takie jakie są. Są w sensie przyczynowości formalnej abstrakcyjnej formy Arystotelesa.
- 6a. Jeżeli film ten to głupoty, to jakież to dopiero głupoty stały się udziałem historyków zachodnich! Im wolno i to nie jest demagogia, a nam nie wolno i to na stokrotnie wyższym poziomie dedukcji. Dedukcja w Polsce ma niedoścignione tradycje i film coś wnosi w obszar metodologii historii.
- 6b. Naprawdę możemy dziś udawać, że nie wiemy nic na temat autyzmu wysokofunkcjonującego?
- 6c. Naprawdę możemy udawać, że ktokolwiek mógł w NRD pracować w instytucie badań nad atomami, w instytucie chemiczno-fizycznym atomowym bez polecenia i bez monitoringu KGB i że tego nie warto badać? Tam KGB nawet męża dobierało zatrudnionym absolwentkom. Czy może nie słyszeliście, że Instytutem Fizyki we Wrocławiu kierował prof. Jan Łopuszański i to nie 5 lat, ale ze 40, ojciec chrzestny opozycji, agent NKWD – nawet w Polsce, a co dopiero w NRD.
7. Materiał przedstawiony w nagraniu powinien być traktowany jako
- analiza z grupy SF,
 - jako obiekt poznania równoległego świata,
 - próba interpretacji dostępnych powszechnie informacji. Chyba wiemy co znaczy interpretacja. Nie istnieją fakty gołe, poza interpretacją.
- To jest pole rozumienia finansizmu, bankowości, tzw. fake newsów, NWO, rozpoznawania demagogii, co nią jest, a co nią absolutnie nie jest. Itd. ³

* * *

X 2021: Fenomenalne oskarżenia kandydata na film SF : „Zaplanowana przez Jarosława Kaczyńskiego ⁴ akcja wyprowadzenia Polski z UE ruszyła pełną parą. Jeśli pozostaniemy bierni, nic go nie zatrzyma. Coraz więcej ludzi mówi dziś, że ciśnie im się na usta tylko jedno słowo: zdrada. Bo to jest zdrada. Zdrada najważniejszych narodowych interesów”. „Zdrada naszych polskich marzeń o bezpieczeństwie, dobrobycie, o wolności” – powiedział Tusk w odezwie do narodu.

Macierewicz (X 2021): Nie mam wątpliwości, że jest to prowokacja. „Wiadomo, że co miesiąc spotykamy się w katedrze św. Jana Chrzyciela w Warszawie na mszy świętej poświęconej pamięci tych, którzy polegli nad Smoleńskiem. Jeżeli Tusk na ten sam czas i miejsce tuż obok katedry

³ https://demagog.org.pl/fake_news/donald-tusk-nie-jest-agentem-stasi-i-sb/ ;
https://demagog.org.pl/fake_news/rothschildowie-rzadza-calym-swiatem-fake-news/ ;
https://demagog.org.pl/fake_news/slowa-przypisane-davidowi-rockefellerowi-nie-potwierdzaja-teorii-o-nwo/

⁴ Inni mówią, że przez rząd, PiS, premiera, głównych doradców itd.

wyznacza więc przeciwko polskiej konstytucji i niepodległości, to ma to charakter świadomej prowokacji.” Manifestacja zwołana przez Tuska przeciwko ostatniemu orzeczeniu Trybunału Konstytucyjnego (że Konstytucja jest ważniejsza niż prawo UE). Protest „przeciwko pamięci tych, którzy tam polegli, bo przypominam, że poległ tam prezydent kraju, całe dowództwo armii, elita polskiej suwerenności.”

Umysł zony mazowieckiej nie potrafi powiedzieć: Chcecie nas zmusić do zaniedbania własnej suwerenności, poniżenia się, owszem popełniliśmy błąd w lutym 2020 w zarządzaniu pandemią, ale dziś nasza Konstytucja zmusza nas do odesłania wam waszych szczepionek, wzmożenia zaś dystansu i ekstrakcji stu nowych leków na wirusa.

Tymczasem na Węgrzech oporu nie ma, więc Orban wytwarza go „o tyle o ile”, prowokując dyskryminacją sanitarną do wystąpień, ponieważ to sami ludzie 1. nie chcą oporu i 2. nie wierzą, że szczepionki polegają na a) implementacji dialektycznych chorób zatorów i krwawień oraz b) C19, stałej emisji kolców, prionów. Partia rządząca w sytuacji węgierskiej potrzebuje opozycji. Natomiast Polska jest inna. Lud ma inny charakter, większe poczucie humoru, wyśmiejże prezesa, nieporównanie łatwiej się zbuntuje. Utrzymanie równowagi byłoby trudniejsze, więc prezes nie chce segregacji szczepionkowej. Opozycja i tak akceptuje ludobójstwo i nie chce rozruchów i tylko w bardzo zawołowany katalityczny sposób segregację wykorzysta do rozruchów, ale rozruchów przeciwko rządowi, a nie na tle likwidowania fikcji pandemicznej uprawianej od II 2020. Partia założona przez Płażyńskiego i Olechowskiego w jeszcze większym stopniu realizowałaby postulaty zarządzania pandemią.

5) Zarządzanie pandemią przez rząd a wprowadzone przez rząd leczenie na odległość.

Strefy zon geograficznych mogą odpowiadać za autyzm wysokofunkcjonujący, który może występować przynajmniej w trzech formach. Strefy zon geograficznych umykają prostym badaniom metrologicznym⁵, zwykłymi metodami związanymi ze znanymi w fizyce polami i urządzeniami do detekcji. Takie pola czasami się nazywa polami torsyjnymi, ale jest to cały obszar przed-ustanowienia zjawisk. Tak można by nazwać diagnozy Klimuszki.

Żadne ze znanych urządzeń pomiarowych i żadna ze znanych metod mierzenia nie są nawet w stanie uchwycić związku między 1) odległym od o. Klimuszki o setki kilometrów dwulatkiem, które zostało zdiagnozowane ku rozpaczy rodziców przez tuziny lekarzy, że stan jest absolutnie nieoperacyjny i dziecko umrze na nerki w dwa-trzy miesiące, a 2) powiedzeniem matce⁶ zupełnie innej diagnozy przez Andrzeja Klimuszko, że dziecko absolutnie nie umrze i trzeba podawać pewne leki (takie a takie zioła), a po trzech miesiącach dziecko „wyzdrowieje” do stanu operacyjnego, a samą operację przeprowadzi taki a taki lekarz, który to będzie umiał zrobić (S. Laskownicki z Krakowa).

W latach 80., neurolożki Krystyna Cholewianka⁷ i Krystyna Brzecka⁸, działając chyba osobno, sprowadzały Clive’a Harrisa i Johanna Rongena do leczenia dosłownie tysięcy chorych. Wyniki tego leczenia zostały zapisane w materiałach tych neurolożek, a także w wielu innych miejscach. Na przykład przez J. Aleksandrowicza, w I Klinice Chirurgii AM w Krakowie dr-a Melibrudy,

⁵ M. Zabierowski, badał pola dirackowskie, por. prace w Instytucie Metrologii Elektrycznej Politechniki Wrocławskiej.

⁶ Z całkowitą pewnością o. Klimuszki – Halinie Czulkowskiej, córce krawca prezydenta Starzyńskiego, Moscickiego, Sztabu Generalnego, zam. Nowy Świat/Warecka (na tym samym skrzyżowaniu, na którym Niemcy rozstrzelali grupę Polaków, a w tym Andrzeja Trzebińskiego).

⁷ Doktorat na temat wpływu rtęci na choroby neurologiczne.

⁸ Adiunkt na Oddziale Neurologii w Szpitalu Wojewódzkim we Wrocławiu (ul. Krakowska).

w książce prof. Z. Królickiego z Politechniki Wrocławskiej i zapewne w wielu innych, ale wyniki te nagle, po kilku dekadach nie są mile widziane.

Istniała rozległa struktura formalna przy kurii, która dowoziła chorych do tych – wyśmiewanych dziś przez część hierarchów – uzdrowicieli. Być może część wyników zapisał np. biolog, doktor Krzysztofa Kolona.

Podczas „panowania” w Ministerstwie Zdrowia „księcia” (w Polsce zakazano używania tytułów, stąd stosujemy cudzość, za rolę szlachty podczas rozbiorów – rozbiornicy nadawali zakazane w II RP tytuły ⁹) K. Radziwiłła zademonstrowano ograniczony, grubiański styl zarządzania i wyśmiano te zjawiska, takie metody, wszystkie te możliwości oraz obszerna dziedzina leczenia – homeopatię. „Książę” oświadczył, że w homeopatii nie ma ani jednego atomu leczącego.

Nikt w fizyce nie wyjaśnił jakim sposobem Andrzej Klimuszko stawiał diagnozy na odległość nie widząc i nie znając dziecka bezpośrednio oraz nawet nie chcąc go widzieć. Oczywiście chodziło o pewną realność, nie o fikcję. Nie miało to nic wspólnego z teleporadami wprowadzonymi przez Ministerstwo Zdrowia. Chcąc zaoszczędzić trzeba było wyszukać takich Klimuszków, aby leczyli na odległość. Z racjonalnego punktu widzenia widoczne jest, że wszystkie metody i wszystko co rząd powiedział od lutego 2020 w obszarze zarządzania pandemią wskazuje na to, że mamy do czynienia z wariatem. Wskazuje na to dosłownie każde zdanie, na przykład codzienne liczne mantry na temat testowania (od II 2020). Jeżeli od II 2020 znany jest – dzięki wypowiedziom ekspertów – fakt, że wynalazca tzw. testów PCR powiedział, że te „testy” w żadnym wypadku nie mogą służyć do diagnozowania ¹⁰, to trzeba być wariatem (elegancko chorym psychicznie), aby temu zaprzeczać przez dwa lata.

6) Wszystko jest ze sobą powiązane. Człowiek kontra zwierzęta.

Niezwykłe są możliwości zlikwidowania pandemii w jeden tydzień – relacjonował w II 2020 Jerzy Zęba osiągnięcia współczesnej medycyny. Mieliśmy szansę go (tzn. katalogu naukowego) posłuchać i zarobić bilion – zamiast lockdownów.

Na przykład berberyna – jest roślinnym alkaloidem o silnych właściwościach przeciwwirusowych. Wykazano działanie przeciwwirusowe np. wobec wirusa grypy H1N1, wirusa Chikungunya, wielu alfawirusów, wirusa oddechowego RSV (respiratory syncytial virus), wirusa cytomegalii (CMV), opryszczki (HSV), SARS-CoV-2 (Severe acute respiratory syndrome coronavirus 2).

Jednocześnie stosowanie Berberyny zwalcza zakażenia bakteryjne, ma działanie przeciwnowotworowe, przeciwzapalne. Berberynę zawierają dziesiątki roślin, nie tylko (Berberis vulgaris), cynowód chiński (Coptis chinensis), kłącze Coptis (Coptidis rhizome), gorzknik kanadyjski (Hydrastis canadensis), korkowiec amurski (Phellodendron amurense), czy glistnik jaskółcze ziele (Chelidonium majus). Już w lutym 2020 rząd polski powinien na bazie tej czy innej pospolitej rośliny zbudować wydajny przemysł, aby wszystkim rozdawać ekstrakty już w marcu.

Aktywność przeciwwirusowa tych roślin selekcjonuje różne etapy cyklu replikacyjnego wirusów i odpowiednia je blokuje przeróżne wirusy, ich białka podczas wirusowej replikacji. Jeżeli popatrzymy na jakąkolwiek wypowiedź rządu od lutego 2020 w sprawie C19, to widoczne są błędy; czegokolwiek rząd nie dotknie w materii COVID-19, to po analizie wychodzi, że jednak chodzi

⁹ Istnieje Ruch II RP, które się odwołuje do tytułu Potockich.

¹⁰ Istnieje wiele filmów na ten temat z lutego 2020 oraz sprzed lutego 2020 najwybitniejszych ekspertów w obszarze teoretycznej wiedzy jak jerzyzieba.com.

o jakieś wariactwo. Po pewnym czasie ludzie sami zaczynają to wariactwo widzieć, buntują się. Rząd się upiera. Ludzie w efekcie zaczynają nienawidzić rządu, poparcie spada, dlatego można powiedzieć, że rząd PiS korzysta na trzeźwym rozsądku ludzi, którzy nie widzą sensu w idiotycznych akcjach komediantek z opozycji, otwierania przez PO granicy z KGB-wską¹¹ Białorusią, ponieważ tylko wariat uważa, że państwo nie powinno mieć granic.

Można powiedzieć, że wszystko jest ze wszystkim powiązane i tym się różni człowiek od zwierzęcia. KOD, strajk kobiet, PO, Lewica, PSL nigdy nie wystąpił przeciwko segregacji sanitarnej rządu, przeciwnie jest widoczne, że się to im podoba i gdyby doszli do władzy, to skopiowaliby wszystkie zdania z Zachodu, tak jak to robili Leszek Miller, czy TW Alek, Carex, Must, Libella, Delegat itd. Finansowana antypolska struktura uważa, że zwalcza prosowiecki komunistyczny rząd i jest opcją wolności, prawa, cywilizacji zachodniej, ponieważ walczy o zakonserwowanie sowieckiego sądownictwa. KOD, PO, PSL, Lewica, Wiosna uważają, że zwalczają rząd PiS prawie faszystowski i tu się zaczyna, jak mówią, „jazda”, bo przecież KOD nie ma na myśli Niemiec, niemieckich pieniędzy, tej dziwnej niemieckiej infrastruktury myślowej, intencjonalnej, wyobraźniowej, którą Wysoka Komisja Aliancka nakazała usunąć. W pojęciu KOD/PO/Tusk (Wiosna/feministki/kobiece demonstracje od r. 2016 itp.), okrągły stół nie jest dziełem KGB, a tym bardziej GRU, ale nieoznaczonych spontanicznych sił anty-KGB-wskich (ale też przecież nie GRU, które zwalczało KGB – skomplikowane?).

7) Demonstracje a COVID-19. Alternatywny sposób zarządzania pandemią. Parlament Holandii Sjoerd Sjoerdsma wzywa UE do zagłodzenia Polski.

Ludność jest oburzona na rząd za uprawianie fikcji od II 2020 w zarządzaniu pandemią, powstają demonstracje przeciwko rządowi. – Wykorzystują to niezadowolenie niechętnie polskiej kulturze rządy, czy kręgi, jak holenderski parlament.

Dlatego rząd Polski powinien ujawnić całą prawdę od II 2020 i rozwinąć leczenie, a nie szczepienie. Rząd powinien każde zdanie, po kolei, w sprawie szczepienia odwołać, wydać korektę tyle razy, ile razy skłamał, czy musiał skłamać. Czyli trzeba wydać miliony kontr-zdań do każdego zakłamanego zdania, odesłać szczepionki, stworzyć własne szczepionki, kompletnie inne, rozwinąć hodowlę anty-wirusowych roślin, nie tylko wrotyczu, ale tysiąca innych i zacząć rozdawać setki ekstraktów za darmo, także Zn, Se, S, Li, J, czosnek, cebulę, olejki do oddychania nimi oraz wit. C, D3, K2, A i skierowania dla każdego do lekarzy na badania rezonansem, tomografem, USG, stu elektrolitów i białek itd.

Parlament Holandii wezwał do zablokowania Polakom 36 mld euro dla Polski z KPO, ponieważ Polska nie chce bronić postsowieckiej kasty sędziów (w związku z wyrokiem TK).

Autorem uchwały jest członek partii ... demokratycznej (Democraten 66), Sjoerd Sjoerdsma, co wskazuje na to, że w Holandii słowa znaczą coś innego.

Sjoerd Sjoerdsma opublikował, że pięć holenderskich partii chce wystąpić w obronie haniebnej kasty postsowieckiej. Sjoerd Sjoerdsma: „Przyjęliśmy uchwałę, żeby chronić Polaków przed rządem” – wybranym w wyborach... – Jakież miałyby rząd poparcie, gdyby naród nie był rozgoryczony za narzucanie mu tych wszystkich operacji dotyczących szczepionek. Z punktu widzenia analizy socjologicznej, im szybciej rząd wycofałby się ze szczepień, tym zyskałby większe poparcie społeczne.

¹¹ To bardzo złożona operacja.

Parlament holenderski uważa, „że zamrożenie funduszy pomoże wysuszyć zasoby finansowe obecnego rządu, który dzisiaj podważa wartości Unii Europejskiej, a jednocześnie korzysta z jej pieniędzy, żeby zadowolić swoich wyborców” – czyli Holandia wyśmiewa się z Polaków, którzy wybrali rząd: „patrz na setki tysięcy ludzi, które wyszły na ulice po wyroku Trybunału Konstytucyjnego – Polacy wiedzą, że chcemy wspierać ich walkę o praworządność”. – Ludność nie walczy o prosowiecki wymiar sprawiedliwości.

Sjoerd Sjoerdsma: „Trzeba działać błyskawicznie, bo w przeciwnym wypadku – w Polsce i na Węgrzech – łamanie praworządności, wolności mediów, swobód demokratycznych będzie postępować”.

Sjoerd Sjoerdsma: „Premier Mark Rutte wezwie Komisję Europejską do odrzucenia polskiego KPO i nie jest to ani sprawa polityczna, ani żaden szantaż, ale walka o wartości europejskie; fundusze unijne są uzależnione od przestrzegania praworządności i dotyczy to wszystkich państw członkowskich. Nie ma tu wyjątków ani dla Polski, ani Węgier, ani dla Holandii”. Jak widać są – dla Holandii.

Tymczasem Holandia przez wiele lat celowo okłamywała KE, fałszowała dane, ukrywała dokumenty, wywierała presję na urzędników – Fotyga wysłała memoriał do KE to ujawniający. Fotyga: „Sam fakt prowadzenia połowów trawlerowych przy pomocy impulsów elektrycznych jest skandaliczny”, „urzędnicy odpowiedzialni za wydawanie licencji poddawani byli silnej presji” – łapówki, korzyści, groźby w UE. „Odmowa dostępu mediów do większości dokumentacji”.

Sprawa represjonowania Polski powoduje, że wypływają inne sprawy. Holenderski parlament wezwał swój rząd do niewydawania zgody na 36 mld euro dla Polski z puli na KPO w związku z wyrokiem TK i jest to możliwe, ponieważ KPO (krajowe plany odbudowy) muszą być też zatwierdzone przez wszystkie pozostałe kraje. – Tymczasem Holandia, która oszukuje KE w kwestii św. ekologii i praworządności nie otrzymuje kary i postępowania z art. 7 Traktatu o UE.

8) Może dlatego złośliwie nadeszły czasy, aby wkładać ludziom regularnie patyki w nos?

Wszystko jest powiązane. Jeśli rząd dokonuje gwałtu na ciele ludzkim to tym samym generuje *ab initio* nienawiść do siebie i osłabia swoją pozycję. Atak UE na Polskę dowodzi, że rząd musi wynaleźć własne sposoby zarządzania pandemią, odesłać szczepionki, które zresztą nimi nie są.

Wpychanie tego patyka jest ewidentną inwazją w całkowicie zabroniony – odnośnie grzebania – obszar anatomiczny w twarzy. Obszar ten od górnej wargi do piramidy nosa posiada specyficzne unaczynienie – nosa i wargi górnej, szyi, twarzy, oczu, jamy czaszki. Wszelkie zapalenia, uszkodzenia od nasady nosa po piramidę nosa w tym obszarze są bardzo niebezpieczne i podkreślają to podręczniki. Odpływ krwi w kierunku jamy czaszki przez żyłę kątową jest niebezpieczny w przypadku stanów zapalnych w obrębie tego trójkąta, stwarzając niebezpieczeństwo groźnych dla życia powikłań mózgu. Prawdopodobnie szczepionka wywołuje zakrzepowe zapalenie zatoki jamistej w następstwie zakrzepowego zapalenia naczyń żylnych. Powikłaniom wewnątrzczaszkowym sprzyja specyficzna budowa żył twarzoczaszki, które mogą być pozbawione zastawek żylnych, co sprzyja rozprzestrzenianiu się procesu zapalnego. – Wynika to z „Otorynolaryngologia praktyczna– podręcznik dla studentów i lekarzy, tom I. red. G. Janczewki, wyd. Via Medica, Gdańsk 2005, ISBN 83-89861-31-3 ; może dlatego złośliwie nadeszły czasy, by w ten obszar wkładać ludziom regularnie patyki na zlecenie rządów...

Kilku genetyków wyraziło również zaniepokojenie możliwą ingerencją między aktywnymi lub uśpionymi komórkami nowotworowymi a wpływem terapii genowej, szczególnie na limfocyty. Od tego czasu minęły miesiące, a szaleństwo szczepień nasiliło się, co doprowadziło do tego, że pacjenci bez dokumentacji szczepień zostali zawróceni w szpitalach (które, jak wiemy, akceptują tylko ludzi ... zdrowych). Szpitale domagają się, aby pacjenci, ludzie ciężko chorzy, osłabieni, musieli zostać zaszczepieni przed otrzymaniem leczenia. Ledwie żyjący pacjent z rakiem.

22-latka, u którego odkryto guzy nie przyjęły dwa główne paryskie szpitale, lekarze odmówili leczenia, bo pacjent odmówił eksperymentalnego wstrzyknięcia, które mogłoby pobudzić raka. Uzasadnienie lekarzy? Żadne: „Tak to jest” i my lekarze to ... zaakceptowaliśmy. – Tak mówi lekarz.

9) Dialektyka zjawisk jako narzędzie oceny ryzyka szczepień.

Konsekwencje relacji a) biologii i ciała żywego do b) zarządzania przerosły wyobrażenia technokratów z rządu i z opozycji i stały się przyczyną takiego upadku państwa, że rząd balansuje na granicy zdolności operacyjnych. Tak samo na granicy racjonalności balansują patrioci, którzy gorączkowo poszukują punktu oparcia w celu stworzenia jakiejś metafizyki faktów szczegółowych i widzą go w nazywaniu wszelkich acybernetycznych idiotyzmów – marksizmem (sowietyzmem, PRL'bis itd.); nie znają wartości prac Witelona nad tęczę i wszelkie tęczowatości wiążą z marksizmem. Marksizm nie negował dwupotencjalności, którą patrioci nazywają wartościami (w liczbie mnogiej, bo to dotyczy różnych zjawisk, więc mówią wartości, nie rozumiejąc tego pojęcia), zamiast wyjść od równania M. Mazura z „Cybernetyki i charakter”.

Rząd, opozycja popełnia błędy w zarządzaniu Covid-19¹² – zarówno w grupie religijnej (o ile tacy tam są¹³) i w wersji materialistycznej. Ciała sztuki zarządzania nie można oderwać od zasad heurystyki systemu JPPII/JPS. Wadliwe instrumenty zarządzania narodami owocują krzywdą jednostek. Nie dostrzega się wspólnoty odniesień religijnych i materialistycznych w związku z zarządzaniem pandemią. Wzrosło społeczne zainteresowanie relacją Bóg – ewolucja, ale technokratyczny rząd i opozycja tego nie widzą, ponieważ wtedy musieliby dostrzec społeczną satrapię imperium ideologii randomizacji (z chaosu porządek), ideologię wolnego rynku założoną 6 II 1989.

Jak napisaliśmy „Widać jak przyjmowana prawda oficjalna o tym, czym jest życie jest dalece niewystarczająca i jest to widoczne w odpowiedzi samej pandemii, w odpowiedzi ludzkiej biologii na nasze interwencje w ciało biologiczne, w ciało sztuki zarządzania.” – Przykładem jest powstanie chorób o dziwnym charakterze, pełnym sprzeczności np. krzepnięcie i krwawienie.

Dostrzegamy problem taki: jak wyrazić kontrast pomiędzy tym, co jest oficjalnie wymagane, a tym, w co się osobiście wierzy. – Ma to znaczenie w kontekście cywilizacji pasji poznania i prawdo-upodobania, której przeczą protestantyzmy przeczą. Wadliwe zarządzanie pandemią pokonało – marketingiem, komercją – ludzkie odwieczne pragnienie prawdy i prawda ucichła, przemoc narastała aż do maja 2021. Zarządzanie pandemią skrzyżowało komercję z dialektyką przyrody ożywionej, z filozofią przyrody, z kosmologią życia.

Studenci medycyny potrzebują innego nauczania, skoro nie potrafili rozpoznać prawdy od II 2020 w okresie miesiąca, kwartału, roku. Żyjemy w jakiejś nowej cywilizacji, w której określone siły

¹² VIII 2021: Zaszczepieni w porównaniu do naturalnie odpornych maja 13 x większe ryzyko zakażenia deltą i ok. 7 x większe ryzyko hospitalacji na C19. <https://www.medrxiv.org/content/10.1101/2021.08.24.21262415v1.full.pdf>
Marksizm: odporność uzyskana ewolucyjnie jest lepsza od odporności, która gwałci ewolucję. Marksizm prowadzi do tych samych wniosków co do szczepienia, do których prowadzi światopogląd religijny.

¹³ Założeniem K. Morawieckiego był ateizm i poszukiwał on Boga w przyrodzie, we wszechświecie.

wykorzystują to, że lekarze nie potrafią rozpoznawać metafizyki szczegółowej ryzyka szczepień. Myślą, że dialektyka poznania jest przebrzmiałą cechą starożytności, więc nie znając dialektyki zjawisk przyrodniczych nie potrafili ocenić ryzyka szczepień, ani wyobrazić sobie śmierci 150 tys. niepotrzebnych ofiar błędnego rozumienia zarządzania pandemią.

Historia Węgier XIII-XV wieku pokazuje nam, że można było od II 2020 wykorzystać geniusz ludu. Węgrzy się obronili naszym ludem, geniuszem z naszego ludu. Stworzyliśmy szkołę pokoju (1415-18), powzięliśmy koncepcję obrony Węgier przed wielkimi mocarstwami i niepospolitymi intrygami, a w tym stępiłiśmy krzyżackie rapidne relacje z Węgrami, ich niespożytą energię roszczeń „boskich” na wszystkich salonach w Europie.

Geniusz ludu (polskiego) zmienił Europę, która przestała po krzyżacku napadać; geniusz ludu stłumił krzyżacką heurystykę rozwoju. Dzisiejsze przemiany (rewizja kapitalizmu inkluzywnego) są pokłosiem kopernikanizmu. Tego akonkretyzmu nie ma na Zachodzie, w Rosji, UE, PE, KE.

Intuicyjnie tą drogą szedł od r. 2006 Kaczyński, pomimo mazowszanizmu, w którym z definicji nie ma całości, ani struktury, ani funkcji, dlatego prezes nie potrzebuje ani 90% poparcia, ani tych co odmówili WSW, ani Leibnizów. I dlatego bezprzedmiotowa jest wielka awantura pt. „Rząd chce wyprowadzić Polskę z UE”. Żeby stać się Malinowskim potrzebny jest wstrząs, trudne warunki oraz Leibnize, Kopernicy. Jeśli prezes to odkryje, to wygra. Prezes nie wie, że wśród profesorów Leibnizów nie ma, z dokładnością do zbioru miary zero i wiek cesarski przeminie.

Tym niemniej od r. 2015 zakończył się „historyczny” etap udawania, że – powiedzmy – wizytowanie Tuska przez Merkel jest szarą zwykłością. Otworzono prawo do dostrzegania historii równoległych, że np. „przeszłość obojga polityków jest powiązana ze Stasi i że Tusk jest jej protegowanym.”

Powstała tedy historia dokumentacyjno-konkretystyczna (protokolarno-policyjna), ale też historia rekonstrukcji przyczynowo-skutkowej formy abstrakcyjnej. Taka historia istnieje na Zachodzie na stokrotnie niższym poziomie dedukcji, ponieważ tameczna geopolityka nie rozpoznaje heurystyki metodologii, jako humanistyki, która uściśla fakty i konkrety. To może być związane z Klimuszki polami torsyjnymi, przed-ustanowieniem zjawisk, których zakazał K. Radziwiłł, gdyż w homeopatii nie ma ani jednego atomu leczącego. Być może to jest zbyt trudne.

Wpychanie patyka w obszar anatomiczny trójkąta jest szkodliwe dla pracy mózgu („Otorynolaryngologia praktyczna – podręcznik dla studentów i lekarzy, Medica, 2005). Niech już tylko Bóg sprzyja temu 22-latkowi prześladowanemu za brak zgody na wstrzyknięcie RNA.